

Kaczorowski, Barłomiej

"Życie polityczne Prus Królewskich u schyłku ich związku z Rzeczpospolitą w XVIII wieku", Jerzy Dygdała, Warszawa 1984 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 76/4, 928-929

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Rosji. Dopiero po Narwie mogła nastąpić Poltawa (s. 98). Słynne nakazy golenia bród i zakazy przywdziewania tradycyjnych strojów stanowią symbol zmian we wszystkim — odzież jest przecie znakiem cywilizacji danego narodu. Zmiana ubioru z azjatyckiego na europejski odbija w ten sposób zasadnicze kierunki ogólnego rozwoju społeczeństwa i państwa. Wojna Północna była w planach Piotra szkołą dla całego narodu. Celem politycznym było zdobycie dostępu do Bałtyku, a celem moralnym pokonanie Zachodu-nauczyciela. Rosja po tym zwycięstwie „wkroczyła” do Europy jako czynnik współdecydujący o jej losach. A wszystko to przy pokoju, nieimperialistycznie nastawionej Rosji z jej antywojowniczo usposobionym ludem. Autor oburza się na opinie o fiasku dzieła Piotra (i ludu rosyjskiego) jak i na pogląd, że Piotr stworzył z barbarzyńskiej Rosji potęgę groźną dla cywilizacji europejskiej. Twierdzi, że za Piotra rozpoczęło się uobywatelnienie ludu (polepszyła się sytuacja poddanych chłopów) i nastąpił początek procesu powstawania społeczeństwa obywateli. W ten sposób do dwóch konstytuujących Europę nacji, romańskiej i germańskiej, dołączyła słowiańska z Rosją na czele.

L. N. Puszkariw opatrzył dziełko Solowiewa obszernymi i rzeczowymi komentarzami oraz dołączył własny artykuł o „Wykładach” jako świadectwie myśli historycznej i społeczno-politycznej. Omówił m.in. zbieżności i różnice w obrazie Rosji Piotra skreślonym przez Solowiewa w „Wykładach” i „Historii Rosji”. W „Wykładach” Solowiew przedstawił głównie pozytywne strony rozwoju Rosji i postaci Piotra oraz szerzej rozwinął swój pogląd na rolę wielkich jednostek w historii. O ile w „Historii” Solowiew nadał reformom Piotra charakter rewolucyjny, to w „Wykładach” nadaje im formę ewolucyjną. Zdaniem Puszkariwa „Wykłady”, dziełko o charakterze popularno-naukowym nosiło od początku charakter napisanego z pasją patriotycznego utworu w duchu idealizacji roli samodzielnia.

K.S.

Jerzy Dygdała, *Życie polityczne Prus Królewskich u schyłku ich związku z Rzeczpospolitą w XVIII wieku*, „Roczniki TNT” r. 81 z. 3, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań-Toruń s. 262.

Problematykę ukazaną w tytule ujmuje niniejsza książka pod kątem ścierania się dwóch przeciwstawnych tendencji nurtujących życie publiczne trzech województw nad dolną Wisłą — ostatecznego przyrastania do Korony oraz wzmagającej się fali partykularyzmu dzielnicowego. Rozważania rozpoczynają się od analizy składu tzw. narodu politycznego Prus Królewskich w XVIII wieku i stopnia aktywności jego poszczególnych części składowych.

Wstępne partie książki poświęcono życiu publicznemu w pierwszych dwóch dekadach panowania Augusta III. Uwaga autora skupia się tu na losach sejmiku generalnego w Grudziądzu. Permanentne po 1735 roku zrywanie generała doprowadzić musiało do zaniku dotychczasowych form i instytucji samorządowych. Triumf *liberum rumpo* w Grudziądzu spowodowany był dzielącą całą Rzeczpospolitą „partyjnością”. „Klimaktera” wstrząsające państwem pod skorupą nierządu zeszyły się tutaj z odradzającym się patriotyzmem lokalnym, nigdy przecież nie wygasłym. Za przykład instrumentalnego traktowania indygenatu pruskiego posłużyła Dygdale sprawa wojewody pomorskiego Pawła Mostowskiego z przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Ciekawym fragmentem rozważań wydaje się analiza składu osobowego obu stronnictw przy uwzględnieniu pozycji majątkowej. Wyniki wskazują na zdecydowaną przewagę patriotów wśród szlachty średniej i bogatej. Pozwala to wnioskować, że odrodzona ideologia partykularyzmu pruskiego służyła tej właśnie

warstwie. Drobna szlachta kaszubska dostawała się pod wpływem stronnictwa Czartoryskich. Zaktywizowanie tej grupy, pozostającej przez większość interesującego Dygdałę okresu na pograniczu „narodu politycznego”, pozwoliło odnieść Familii zwycięstwo w miesiącach poprzedzających elekcję 1764 roku. Stopniowo do szaraków sięgnęli i patrioci.

Druga część książki omawia wydarzenia polityczne związane z Prusami Królewskimi w pierwszych latach rządów Stanisława Augusta. Zakres problematyki poruszanej na ówczesnych sejmach, ważkość reform dokonanych oraz planowanych mimo woli nasuwa myśli o ogromnej przemianie, która dokonała się w stylu życia publicznego, również Prus Królewskich. Kontrast jest wielki — u schyłku dni Augusta III kwestia publiczną poruszającą nie tylko trzy województwa pruskie było uznanie lub nie wojewody Mostowskiego za indygenę pruskiego, a po paru latach stanęła na porządku dziennym pozycja całych Prus Królewskich w obrębie Rzeczypospolitej oraz nadanie pełni praw innowiercom. Zmienia się również „optyka” książki Dygdały. Punkt ciężkości narracji przenosi się z Prus do Warszawy.

W zakończeniu pracy autor snuje rozważania o źródłach partykularyzmu pruskiego. Stawia tezę, z którą przyjdzie się zgodzić, iż nie można mówić o szczególnym charakterze dążeń szlachty pruskiej do autonomii prowincjonalnej porównując go do poczynań braci w innych częściach Rzeczypospolitej. W konsekwencji Dygdała dochodzi do wniosku o nieuchronnym zmierzaniu Prus Królewskich ku pełnej unifikacji z resztą państwa, zmierzaniu przerywanemu brutalnie przez I rozbiór Rzeczypospolitej. Inaczej widzieć trzeba program wielkiego mieszczaństwa pruskiego, które chętnie widziało swoją prowincję złączoną tylko unią personalną z Koroną i cieszącą się pełnią swych średniowiecznych jeszcze praw (w retoryce odwoływano się do przywilejów krzyżackich) oraz czerpiącą maksimum korzyści ze związków z Polską. Lektura książki nasuwa parę frapujących problemów badawczych. Jednym z nich jest zagadnienie rodzenia się czy też wzmaganie poczucia narodowego w Prusach Królewskich i przybierania przez to zjawisko cech nowożytnych. Z drugiej strony nasuwają się wątpliwości, zaobserwować bowiem można jednocześnie proces rozchodzenia się w miarę jednolitej w swej różnorodności społeczności. Pęknięcia poczęły przebiegać po linii językowo-etnicznej. Czy anachroniczny stał się wówczas model „państwa — prowincji” opartego tylko na zasadzie terytorialnej (choć istnieją do dziś Belgia i Szwajcaria)? Czy przedarły się wreszcie przez mur odrębności krajowych idee jedności całej Rzeczypospolitej wraz z dominującym językiem polskim? Posiadające do tej pory uprzywilejowaną pozycję w Rzeczypospolitej mieszczaństwo pruskie, a szczególnie gdańskie, odczuwać musiało silnie korzyści płynące z odrębności i straty, które niesła pełna unifikacja. Jak widziało swoje nowe miejsce w zreformowanym państwie? Ze wszech miar interesujący proces przerwała aneksja Prus Królewskich przez dwór berliński.

„Życie polityczne Prus Królewskich” Jerzego Dygdały stanowi ciekawe studium do dzieł politycznych dawnej Rzeczypospolitej, interesujące tym bardziej, że poświęcone okresowi ciągle jeszcze zapoznanemu.

B.K.

Radom. Dzieje miasta w XIX i XX w., pod red. Stefana Witkowskiego, Radomskie Towarzystwo Naukowe, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985, s. 448, ilustr.

Jeszcze w latach sześćdziesiątych grono autorów ze środowiska radomskiego rozpoczęło pod opieką Stanisława Herbsta przygotowania do stworzenia niniejszej książki. Po jego śmierci pracę tę koordynował Stefan Witkowski, przy współudziale Tadeusza Jędruszcza i Andrzeja Skrzypka. W efekcie pow-